

Warszawa, dnia 13 maja 2013 r.

Marcin Mastalerek  
Poseł na Sejm RP  
Biuro Poselskie



**Szanowny Pan**  
**Andrzej Seremet**  
**Prokurator Generalny**



*Szanowny Panie*

Stosownie do dyspozycji art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 7, poz. 29 ze zm.) oraz art. 304 § 1 i § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555 ze zm.), wnoszę o zbadanie okoliczności podniesionych w dalszej części niniejszego pisma, w szczególności w zakresie dokonania ich prawnokarnej oceny oraz pociągnięcie do ewentualnej odpowiedzialności osób, które – w wyniku przeprowadzonego postępowania – ponoszą odpowiedzialność za zachowania, które sprzyjały niecelowemu, nierzetelnemu oraz bezpodstawnemu wydatkowaniu środków publicznych w wielkich rozmiarach.

W dniu 08 maja 2013 r. na stornie internetowej „Gazety Wyborczej”, w zakładce regionalnej „Warszawa”, ukazał się artykuł red. Michała Wojtczuka, pod tytułem: „Ministerstwo Sportu straciło miliony na koncercie Madonny”. Artykuł ten zawierał informacje ze sprawozdania pokontrolnego Najwyższej Izby Kontroli. W raporcie tym, cytowanym przez gazetę, stwierdzono, że „Ministerstwo Sportu wykazało się niegospodarnością, dofinansowując ubiegłoroczny koncert Madonny na warszawskim

Stadionie Narodowym ponad sześcioma milionami złotych. Choć wydatki miały się zwrócić, resort stracił aż prawie pięć milionów złotych”. Transfer tych pieniędzy został zainicjowany w okresie, kiedy Ministrem Sportu był Adam Giersz. W tamtym czasie podległe jemu Ministerstwo przekazało kwotę 6,2 mln zł na rzecz spółki zarządzającej Stadionem Narodowym, czyli Narodowemu Centrum Sportu.

Z wyżej wymienionych środków sfinansowano odbywający się w dniu 1 sierpnia 2012 r. koncert Madonny. Przyniósł on dla NCS’u stratę w wysokości 4,8 mln zł strat. Oznacza to, że środki publiczne w tak znaczących rozmiarach zostały zmarnotrawione, a zatem wydatkowane w sposób nierzetelny i niegospodarny. Nie jest bowiem do zaakceptowania sytuacja, w której przy pogłębiającym się i zawinionym przez obecny rząd i premiera Donalda Tuska kryzysie finansowym państwa, poszerzającym się obszarom ubóstwa i bezrobocia, wydatkowano i marnotrawiono tak wielkie środki. Co więcej, koncert piosenkarki nie miał nic wspólnego z promocją sportu lub imprez towarzyszących takim wydarzeniom. Bezwzględnie należy zatem zbadać kwestie legalności, celowości oraz gospodarności, zarówno przekazania środków przez Ministra Sportu na rzecz spółki Narodowe Centrum Sportu, jak również działania władz przedmiotowej spółki w zakresie wydatkowania uzyskanych środków publicznych.

W ocenie zawiadamiającego wymaga również wyjaśnienia sama legalność przekazania środków publicznych przez Ministra Sportu na rzecz spółki Narodowe Centrum Sportu. Spółka ta nie była bowiem powołana do organizacji imprez artystycznych, w tym koncertów muzyki pop. Nie miała również żadnego doświadczenia w organizowaniu tego typu imprez, albowiem zgodnie z przepisami prawa, w zakresie jej działalności było przede wszystkim nadzorowanie budowy stadionu. Pomimo istnienia tak fundamentalnych wątpliwości, mających zresztą charakter oczywisty, dotacja w kwocie 6,2 mln złotych została udzielona. Tego prawdopodobnie niecelowego oraz budzącego prawne wątpliwości procesu nie przerwała nowa Minister Sportu Joanna Mucha, która rozpoczęła kierowanie Ministerstwem Sportu od listopada 2011 r.

Kolejna sprawa, która wymaga dogłębnej weryfikacji, to kwestia podstaw prawnych przekazania środków. Cytowany przez media raport Najwyższej Izby Kontroli wskazuje, że „pieniądze na koncert Madonny zostały wyasygnowane z puli pieniędzy na dofinansowanie Euro 2012, choć w sierpniu 2012 było już po piłkarskich mistrzostwach”. Oznacza to, że Minister Sportu Adam Giersz, a później Joanna Mucha, nie mieli prawa

przyznać i utrzymać dotacji na koncert, skoro środki, jakimi dysponowali w ramach budżetu państwa, były przeznaczone na działalność sportową.

Wszystkie dotychczas wskazane okoliczności, przy uwzględnieniu raportu pokontrolnego Najwyższej Izby Kontroli, powinny stać się przedmiotem analizy pod kątem możliwości ewentualnego naruszenia przez kolejnych Ministrów Sportu i Turystyki Adama Giersza oraz Joannę Muchę, a także władze byłe i obecne władze spółki Narodowe Centrum Sportu przepisów prawa karnego.

Mając na uwadze istotny charakter ujawnionych przez organy kontroli poszczególnych naruszeń oraz nieprawidłowości, uprzejmie proszę Pana Prokuratora Generalnego o rzeczowe, rzetelne oraz nadzwyczaj staranne wyjaśnienie poszczególnych okoliczności, które zostały wskazane w niniejszym piśmie oraz raporcie pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli.

